

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 22 grudnia 2016 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi oddalił powództwo OMEGA Wierzytelności Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego przeciwko E. U..

Apelację od powyższego orzeczenia wywiodła strona powodowa, zaskarżając je w całości i podnosząc zarzuty naruszenia przez sąd:

1. przepisów prawa procesowego, tj. art. 505(36) § 1 k.p.c. poprzez stwierdzenie przez Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie VI Wydział Cywilny w sprawie o sygn. akt VI Nc-e 1785735/15 skutecznego złożenia sprzeciwu przez Pozwanego, podczas gdy sprzeciw został złożony przez Pozwanego po wyznaczonym terminie;
2. przepis prawa procesowego w postaci art. 504 § 1 k.p.c. w zw. z art. 505(25) w zw. z art. 168 k.p.c. oraz art. 169 § 1 i 2 k.p.c. poprzez brak oddalenia powyższego wniosku jako bezzasadnego z uwagi na niewykazanie przez Pozwanego braku winy w wyznaczonym terminie i w konsekwencji brak odrzucenia przez Sąd sprzeciwu od nakazu zapłaty wniesionego przez Pozwanego pomimo jego złożenia przez Pozwanego po upływie wyznaczonego terminu.

W oparciu o powyżej sformułowane zarzuty skarżący wniósł o zmianę postanowienia z dnia 15 czerwca 2016 r. wydanego przez Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie VI Wydział Cywilny w sprawie o sygn. akt VI Nc-e 1785735/15 poprzez jego uchylenie w całości, oddalenie wniosku pozwanego o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu od nakazu zapłaty jako bezzasadny, odrzucenie sprzeciwu od nakazu zapłaty złożonego przez Pozwanego jako spóźnionego, uchylenie wyroku wydanego w przedmiotowej sprawie w całości oraz zasądzenie od Pozwanego na rzecz Powoda zwrotu kosztów procesu za postępowanie przed Sądem I i II instancji według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego i opłaty od apelacji; względnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji oraz pozostawienie temu Sądowi orzeczenia o kosztach postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna i jako taka podlega oddaleniu.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala przyjąć ustalony przez Sąd Rejonowy stan faktyczny za prawidłowy, a dokonane na jego podstawie rozważania prawne jako wynikające z właściwie zastosowanych przepisów prawa Sąd Okręgowy w całości podziela.

Nie można zgodzić się z wywodami pisemnej apelacji. Skarżący domagał się skontrolowania, w oparciu o normę zawartą w art. 380 k.p.c., postanowienia Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie z dnia 15 czerwca 2016 r. o przywróceniu pozwanej terminu do wniesienia sprzeciwu od nakazu zapłaty. Pozwana we wniosku o przywrócenie terminu jako okoliczność świadcząca o braku winy w niezłożeniu sprzeciwu podała zły stan zdrowia. Wskazała, że od 2011 r. pozostaje pod stałą opieką lekarską w (...), lecząc depresję, napady lękowe oraz nadmierną apatię, które uniemożliwiają jej prawidłowe funkcjonowanie w bieżących sprawach życia codziennego. Pozwana przedstawiła także Sądowi dokumentację medyczną potwierdzającą charakter tego schorzenia oraz długość i ciągłość leczenia.

Z załączonych dokumentów wynika, że pozwana choruje od 1982 roku, a od 2011 roku leczy się systematycznie.

Stosownie do brzmienia art. 168 § 1 k.p.c. jeżeli strona nie dokonała w terminie czynności procesowej bez swojej winy, sąd na jej wniosek postanowi przywrócenie terminu. Podkreślić należy, iż brak winy po stronie osoby zamierzającej dokonać określonej czynności procesowej stanowi konieczną przesłankę przywrócenia terminu procesowego. O braku winy strony można mówić tylko wtedy, gdy istniała jakaś przyczyna, która spowodowała uchybienie terminowi. Przyczyna taka zachodzi wówczas, gdy dokonanie czynności w ogóle (w sensie obiektywnym) było wykluczone,

jak również w takich przypadkach, w których w danych okolicznościach nie można było oczekiwać od strony, by zachowała dany termin procesowy (post. SN z 9 stycznia 2012 r., II UZ 46/11, L.). Zgodnie zaś z art. 169 § 1 k.p.c. pismo z wnioskiem o przywrócenie terminu wnosi się do sądu, w którym czynność miała być dokonana, w ciągu tygodnia od czasu ustania przyczyny uchybienia terminu. W piśmie tym należy uprawdopodobnić okoliczności uzasadniające wniosek (§ 2). Ocena, czy nastąpiło uprawdopodobnienie należy do sądu rozpatrującego wniosek. W tym przedmiocie sąd nie jest związany zawartymi we wniosku twierdzeniami, gdyż istota uprawdopodobnienia sprowadza się do przekonania sądu o przynajmniej prawdopodobieństwie zaistnienia faktów, na które powołuje się strona domagająca się przywrócenia terminu, a przekonanie to powinno opierać się na obiektywnych przesłankach wynikających z zawartych we wniosku twierdzeń. Chociaż uprawdopodobnienie jest wyjątkiem od reguły formalnego przeprowadzenia dowodu, działającym na korzyść strony powołującej się na określony fakt, to jednak nie oznacza, że może ono opierać się tylko na twierdzeniach strony (postanowienie SN z 9 stycznia 2012 r., II UZ 46/12, L.).

W ocenie Sądu Okręgowego w przedmiotowej sprawie nie doszło do naruszenia przepisów wskazanych przez skarżącego w wywiedzionym środku odwoławczym. Pozwana zdołała bowiem uprawdopodobnić, iż ze względu na długotrwałość i ciągłość swoich schorzeń nie była w stanie dochować należytej staranności w terminowym złożeniu sprzeciwu od wydanego nakazu zapłaty. Skarżący w pisemnej apelacji podnosił, że przejściowa niezdolność strony do pracy wywołana zaburzeniami psychicznymi w postaci depresji nie uzasadnia wniosku strony o przywrócenie terminu do wniesienia pisma procesowego. Podkreślenia jednak wymaga, iż stan zdrowia psychicznego pozwanej, co potwierdziła złożona dokumentacja medyczna, nie charakteryzuje się krótkotrwałością dolegliwości, nie cierpi ona na schorzenia przejściowe, a wieloletnie, o różnym przebiegu i nasileniu. W ocenie Sądu Okręgowego, biorąc pod uwagę całokształt okoliczności przedmiotowej sprawy, można uznać, iż problemy ze zdrowiem pozwanej uzasadniają niemożność takiej dbałości o swoje interesy - w tym związane z postępowaniem sądowym – jakiej należałoby wymagać od osoby w pełni zdrowej. W konsekwencji argumentacja skarżącego nie zasługuje na uwzględnienie.

Orzeczenie Sądu Rejonowego w pełni odpowiada również prawu materialnemu. Zgodzić należy się z Sądem I instancji, że powód będący cesjonariuszem dochodzonej wierzytelności nie jest bankiem, nie może zatem powoływać się na przerwę biegu przedawnienia wywołaną wszczęciem postępowania egzekucyjnego przez pierwotnego wierzyciela będącego bankiem. Przedmiotowa umowa została wypowiedziana 17 marca 2011 roku, termin wypowiedzenia upłynął zaś w dniu 17 kwietnia 2011 roku. Zgodnie z art. 118 § 1 k.c. jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – trzy lata. Powód wytoczył powództwo 10 września 2015 roku, zatem po upływie trzyletniego terminu przedawnienia. Roszczenie powoda było z tego względu przedawnione, a zatem prawidłowo Sąd I instancji zdecydował o oddaleniu powództwa.

Mając na względzie powyższe apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. Podstawę orzeczenia o kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym stanowiły art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz § 2 pkt 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804).